

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przysyłką pocztową 3 zł. Dł. odbierając w domu pocztowo 3 zł 25 c. Cena pojedynczy numer 10 groszy. Kiercie pocztowe w Poznaniu: Kasie Oszczędnościowej Nr 61206.

Redakcja i Administracja: Częstochowa, ul. Pańny Marji 52, tel. 245, Skrzyżowanie ul. 43. Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie i wyjątkiem dniaw tygodniu od godz. 10—2 po poł. Rekwizytów nadawanych redakcja nie tworca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz 10 linijek wiersz przed tekstem 10 zł w tekście i nakładzie 30 gr. za tekstem 5 gr. Jeśli da się zszeregować na 15 gr. Najtańsze ogłoszenia zamieszczone w niedzielę i święcie 100% drożej. Numerach kwartalnych i miesięcznych ceny o 5% droższe. Ogłoszenia skośne fantazyjne, cyfrowe i ogłoszenia o 100% droższe.

Elita, Czyli Częstochowskie U. P. Marji 26. Tel. nr. 50.

Kilkadziesiąt lat doświadczeń

zastosowano w nowoczesnej „Osramowce.”



O ochronę piękna ziemi polskiej

Dzisiejsze powojenne czasy zwykło się określać jako czasy zmaterializowania poglądów ludzkich istotnie konieczności gruntownej przebudowy czy odbudowy gospodarczej narodów po ostatnim kataklizmie z jednej strony, a z drugiej jawrotny postęp w dziedzinie urządzeń technicznych, wywołały pewną jednostronność w odnoszeniu się obecnego pokolenia do całokształtu spraw ludzkich.

Mimo to jednak tu i ówdzie rozlegają się głosy, dowodzące aż nazbyt wyraźnie szlachetnego, idealnego niemal poczucia jednostki, czy też większej zbiorowości.

Od zarania Niepodległości istnieje już u nas instytucja, której zadaniem jest ochrona przyrody ojczyzny w jej pierwotnym, przez niszczycielską robotę człowieka niezmiennym stanie.

Piękna przyroda ojczyzna, dawa słowna i niszczona bezlitośnie w czasie zawieruchy wojennej srodze ucierpiała w ogniu bitewnym. Ostrze siekiery wdzierało się w serca naszych borów i puszczy niedostępnych, znikaly nasze przyrody, za bytki dawnych epok i klimatów pa dały ofiarą konieczności wojennej, a częściej jeszcze stawały się lupem, czy też przedmiotem zemsty ze strony zbrodniczych okupantów.

Nic więc dziwnego, że już w zaraniu naszego bytu państwo uznało potrzebę ochrony przyrody ojczyzny, którą ujął w swe ręce Rząd nasz własny, wpręgnając ją do rywdanu państwowego.

Dzisiaj, po dziesięciu latach pracy możemy z dumą spojrzeć na wyniki. Szereg stworzonych parków narodowych, setki rezerwatów, czy tysiące pojedynczych pomników natury ochronionych od zagłady, są widomym dowodem żywnotnej na tem polu działalności naszej za służonej Państwowej Rady Ochrony Przyrody z prof. Szalerem na czele.

By jednak ochrona przyrody ojczyzny w tej niepokalanej formie mogła wydać bogate plony musi opierać się nietylko o instytucję przez Rząd ustanowioną, nie tylko o dekrety i rozporządzenia ministerjalne, ale musi wciągnąć do pracy jaknajszersze koła społeczeństwa. Wyrazem tych tendencji jest stworzona przed rokimi w Warszawie potężna i liczebnie silna organizacja społeczna „Liga Ochrony Przyrody”.

W Częstochowie, w mieście o stu tysiącnej ludności, mającemu aspiracje i wymagania wielkiego miasta, niestety do ostatnich czasów nie mieliśmy podobnej organizacji. Dlatego też w trosce o całość przyrody Częstochowy i okolic, w zrozumieniu jej swoistego i nigdy nieślawnącego uroku i piękna, skutka należy przyczynić, dla której podjęta została przez grono ludzi dobrej woli myśl założenia w naszym

mieście „Towarzystwo Ochrony Przyrody im. R. Raciborskiego” z oddziałami w Radomsku, Zawierciu, Kielcach i t. d.

Towarzystwo to miałooby na celu ochronę przyrody pod najrozmaitszymi jej postaciami i formami oraz ochronę krajobrazu rodzimego.

Niewiele osób wie dokładnie i zna wszystkie osobliwości przyrody okolic Częstochowy. Niejedną może, czytając te słowa uśmiechnie się za to wszystko wymyśli przeczulonej strony duchowej, zrodzone w umysłach fanatyków — marzy cieli, czy też mających dużo wolnego czasu inteligentów miastowych. O zapewnić możemy, że tak nie jest. Postulaty te nie są mrzonką, są one wyrazem ducha polskiego, łaknącego dobra i piękna i kroczącego niezmiennie ku doskonałości i nie wolno nam burzyć ścieżek wiódących do tego celu pod grozą odpowiedzialności wobec przyszłych pokoleń.

W obojętności społeczeństwa leży przyczyna tego zjawiska z ostatnie doby, tego przeraźliwego zdokręgnięcia materializmu, któremu przysiąknięta jest większość społeczeństwa, tego zastraszającego obojętności dla porwów szlachetniejszych, lepszych, zubożenia charakterystycznego niestety dla przeżytych obecnie czasów potakalizmowych.

Jeżeli ktoś widział cisy w Pofatniańcu pod Herbami jeżeli miał możność obcowania sam na sam w kontemplacji z pięknym lasem Gór Sokolich pod Olsztynem, jeżeli widział potężne buki w rezerwacie w Złotym Potoku i wiele innych (Zielona Góra, Grotty olsztynskie), ten przynajmniej, że choćby dla tych sacyfików cudów należy troskliwie pieczę o otoczyć przyrodę naszych okolic.

Znanym powszechnie jest fakt zniszczenia najpiękniejszych w Polsce grot stalaktytowych i stalaktytów w Olsztynie. Ongi grotty te należały do jedynych w Polsce w swoim rodzaju i były miejscem licznych wycieczek uczonych i przedmiotem rozlicznych prac. Dziś jak że smutnym i okropnym jest stan tych obecnych. Strop okopony, grotka zanieczyszczona, piękne naciekia na których wykonanie natura setek lat potrzebowała, zniszczone, obłudzone i resztki walają się gdzieś jako „ozdoba” miejscowej restauracyjki.

Czy trzeba nam więcej dowodów? Czy te zastraszająco objawy żywfódnienia (inaczej tego nazwać nie można) powojennego nie wywołują żadnego echa? Czyśmy już tak strasznie spodzielili, tak przeraźliwie zniszczyli w materializmie, że obojętni jesteśmy na tego rodzaju wykryki i skandale? O aiel Po

skłócił z wolnej duszy narodu szwał carskiego. Znać się dziś objawy braku kultury i poczucia litosci względem otoczenia, a zwłaszcza względem przyrody. Bardzo często spotykamy się z wybrkami młodocianymi adeptów przyrody, którzy być może nieświadomie wyrządzają krzywdę przyrodzie. Świadomość czy nieświadomość pozostać nie fakt to stać faktem i tutaj właśnie odwieść się pole do pracy. A ile jest innych wypadków bezmyślnego niszczycielstwa? Czy nasze krzewy i drzewa, parki miejskie i ogrody prywatne nie mogą być wymownym dowodem barbarzyńskiego postępowania, niekiedy nawet i młodzieży? Jak więc złu zaradzić? — Niepomoga dekrety, ustawy czy rozporządzenia policyjne! Pracę rozpoczętą trzeba od uświadczenia o okropności takiego postępowania, pouczania że taki stosunek do niczego dobrego nie doprowadzi.

Organizuje się w Częstochowie Towarzystwo Ochrony Przyrody przyjmuje na swe barki troskę o przyrodę naszą, w tem przekonaniu, że społeczeństwo miejscowe po przejęciu zamierzenia w całej rozciągłości. Więcej serca! Więcej ludzkości! Prawo do bytu mają także zwierzęta i rośliny.

W dniu 4 grudnia b. r. o godz. 7 wiecz. w sali Rady Miejskiej odbędzie się organizacyjne zebranie T-wa na które zapraszamy delegację i stowarzyszeń zawo dowy, filantropijnych, kulturalno-oswiatowych i t. p. oraz wszystkich szczerze i zdrowo myślących którzy czują się Polakami.

Praca rozpocznie się od uświadczenia młodemu pokoleniu, wydając bogostawione skutki i może da Bog że lepiej duchowo postawione wyjdą da nowe pokolenia co zerwą z Polski te niesamowita marę nicości i podłości, kłamstwa i nienawiści jakimi ją dziś opętano.

Czesław Otrebski
Delegat Państw. Rady Ochrony przyrody.
W Częstochowie, listopad 1928.

Traktat polsko-węgierski

Uroczysty akt podpisania traktatu odbył się w Warszawie

Warszawa. — Wczoraj o g. 5-jej po poł. p. min. Walko w towarzysztwie posła Belitskiego i przybyłych z Budapesztu urzędników węgierskiego Min. Spr. Zagr. z dyrektorem dep. polit. Aporem na czele przybyli do gmachu M. S. Z. celem złożenia oficjalnej wizyty p. min. Zaleskiemu.

Przy tej okazji nastąpił równocześnie akt podpisania polsko-węgierskiego traktatu koncyliacyjno-arbitrażowego. Traktat podpisał ze strony węgierskiej: p. min. Ludwik Walko, ze strony polskiej p. min. Zaleski. Po podpisaniu traktatu p. min.

kwitł z wolnej duszy narodu szwał carskiego.

Znać się dziś objawy braku kultury i poczucia litosci względem otoczenia, a zwłaszcza względem przyrody. Bardzo często spotykamy się z wybrkami młodocianymi adeptów przyrody, którzy być może nieświadomie wyrządzają krzywdę przyrodzie. Świadomość czy nieświadomość pozostać nie fakt to stać faktem i tutaj właśnie odwieść się pole do pracy. A ile jest innych wypadków bezmyślnego niszczycielstwa? Czy nasze krzewy i drzewa, parki miejskie i ogrody prywatne nie mogą być wymownym dowodem barbarzyńskiego postępowania, niekiedy nawet i młodzieży? Jak więc złu zaradzić? — Niepomoga dekrety, ustawy czy rozporządzenia policyjne! Pracę rozpoczętą trzeba od uświadczenia o okropności takiego postępowania, pouczania że taki stosunek do niczego dobrego nie doprowadzi.

Organizuje się w Częstochowie Towarzystwo Ochrony Przyrody przyjmuje na swe barki troskę o przyrodę naszą, w tem przekonaniu, że społeczeństwo miejscowe po przejęciu zamierzenia w całej rozciągłości. Więcej serca! Więcej ludzkości! Prawo do bytu mają także zwierzęta i rośliny.

W dniu 4 grudnia b. r. o godz. 7 wiecz. w sali Rady Miejskiej odbędzie się organizacyjne zebranie T-wa na które zapraszamy delegację i stowarzyszeń zawo dowy, filantropijnych, kulturalno-oswiatowych i t. p. oraz wszystkich szczerze i zdrowo myślących którzy czują się Polakami.

Praca rozpocznie się od uświadczenia młodemu pokoleniu, wydając bogostawione skutki i może da Bog że lepiej duchowo postawione wyjdą da nowe pokolenia co zerwą z Polski te niesamowita marę nicości i podłości, kłamstwa i nienawiści jakimi ją dziś opętano.

Czesław Otrebski
Delegat Państw. Rady Ochrony przyrody.
W Częstochowie, listopad 1928.



dymisji. Misję utworzenia nowego gabinetu miał otrzymać przywódca organizacji chłopsko-demokratycznej Maczek. Potwierdzenia tej wiadomości nie można było znikąd uzyskać.

Zagrzeb. — Policja i żandarmerja obiegła budynek uniwersytetu na placu Aleksandra, w którym znajduje się około 500 studentów. Flaga państwowa została zerwana i wywieziona flaga żałobna. Ponieważ wejście do budynku jest zamknięte, policja nie mogła jej usunąć. Również na gmachu chorwackiej partii chłopskiej powiewa czarna chorągiew.

W sobotę przed południem przyszło powtórnego do poważnego starcia, w którym zabito dziesięcioletniego chłopca i raniono jednego członka związku młodzieży.

Zabity przed gmachem Banku Serbskiego mężczyzna jest Słoweniec i nazywa się Petricz.

TELEGRAMY

NIEMCY O STOSUNKACH POLSKO - WŁOSKICH.

Berlin. — „Berliner Tageblatt”, donosząc z Rzymu o zawarciu się szeregu artykułów o Polsce w prasie włoskiej, twierdzi, że jest to dowodem, iż Polska rozpoczęła na nowo gorliwość zabiegów o zbliżenie z Włochami, co nie udało się ministrowi Zaleskiemu w roku zeszłym.

WIDMO WOJNY DOMEWEJ ZAWISŁO NAD BULGARJĄ.

Wiedeń. — Dzienniki donoszą z Sofji, że władze bułgarskie przedsięwzięły zarządzenia przeciwko organizacjom macedońskim, celem zapobieżenia nowym krwawym występom. Między innymi zorganizowano w licznych miejscowościach granicznych komendy wojskowe, wyposażone w specjalne pełnomocnictwa.

BIERNY OPÓR URZĘDNIKÓW W AUSTRII.

Wiedeń. — Z powodu odmownego stanowiska rządu wobec materialnych żądań urzędników państwowych związku austriackiego, organizację urzędników i funkcjonariuszów państwowych uchwalili z dniem 2 grudnia rozpocząć bierny opór. Przywódcy organizacji urzędniczych wszelkimi siłami starają się urzędników odwieść od strajku. Bierny opór ma się rozpocząć najpierw na pocztach, telefonach i telegrafach.

NOWY RZĄD LOTEWSKI.

Ryga. — Parlament uchwalił 54 gł. przeciw 40 wtomim zaufania dla nowego rządu.

MANIFESTACJE STUDENCKIE WE WŁOSZECH.

Rzym. — Jak podaje Stefani, w Turynie, Padwie i Trjeście odbyły się manifestacje studentów, którzy protestowali przeciw zbyt łagodnemu wymiarowi kary na sąsiedzonego przez trybunał paryski mordercę vice - konsula włoskiego Nardiniego.

REDUKCJA DYPLOMATÓW CZERWONCH.

Moskwa. — „Raboczaja Gazeta” dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła że komisariacie spraw zagranicznych opracowywany jest plan redukcji personelu wszystkich poselstw sowieckich, a przewodzyskiem w Berlinie i w Paryżu.

Redukcja ma nastąpić ze względu oszczędności.

Krwawy obchód w Jugosławiji

Chorągiew chorwackie ostonięto kirem. Salwa do tłumów w Zagrzebiu. Pogłoski o dymisji gabinetu

Zagrzeb. — Dziesiąta rocznica połączenia wszystkich części w jednolite państwo jugosłowiańskie została w sobotę zakończona krwawymi wypadkami. Flagi państwowe można było widać tylko na gmachach publicznych. W centrum miasta zgromadziły się wielkie tłumy gubernatorzy. Studenci nacjonalistycznie przybyli na nabożeństwo w kościele z flagami chorwackimi, owiniętymi kirem. Kiedy policja zatrzymała ich, pobliżność zaczęła wznosić okrzyki.

Przez z hegemonia! Precz z Biadogrodem! Niech żyje niezależna i samodzielna Chorwacja!

Na to pewien generał dał rozkaz rozproszenia tłumów zapomocą bagietki. Przed gmachem Banku Serbskiego policja zbroiła użtyk z broni palnej. Jeden demonstrant został zabity, a jeden policjant został ciężko ranny kilkoma strzałami.

Wedle nadzwyczajnego wydania „adykatnego dziennika nacjonalistycznego „Hrватиcki Borac”, rząd Ko roszcza miał się podać dzisiaj do



ROZRUCHY CHŁOPSKIE W NIEMCZECH.

Berlin, 1.12. — „Nos. Ztg.“ donosi, że w okręgu Szezwicko-Holsztynskim przyszło do jawnych rozruchów chłopskich, którzy nie chcą płacić podatków. Na zgromadzeniach chłopskich Landsbunde przy wódcy wzywają otwarcie do niepłacenia podatków i nawojują do zbiorzenia się w widły i strzelby przeciw poborcom podatkowym.

AREZTOWANIE SZPIEGÓW NIEMIECKICH.

Berlin. — Jak donosi „Mainzer Anzeiger“ władze francuskie arezowały w Moguncji inspektora niemieckiego dóbr państwowych, byłego majora Krantza, do którego domu Schillina oraz 4 niemieckich robotników. W dniu wczorajszym policja francuska zwolniła 2 robotników oraz dozorcę, pozostałych zaś zatrzymała w więzieniu pod zarzutem szpiegowstwa na rzecz Niemiec. Chodzi tu o przekroczenie 71 artykułu rozporządzenia okupacyjnego, który mówi o niebezpieczeństwie zagrażającym wojskom okupacyjnym.

KRWAWE ROZRUCHY W INDJACH.

Londyn. — W północno-zachodnich terytoriach Indji skoncentrował wysoki komisarz angielski sir Horatio Boston wielkie masy wojsk angielsko-indyjskich, ażeby za wszelką cenę przeszkodzić przy nieniesieniu się rozruchów do Afganistanu na terytorium Indji. Ze strony angielskiej pozatem zorganizowano konferencję z przedstawicielami jednego z powstańczych oddziałów ze szczerpu Mohmano, aby spowodować powstających do złożenia broni na terytorium indyjskim, albo do szanowania granic Indji.

Jak donoszą z Afganistanu, powstanie tamtejsze, mające charakter przeciwwojowniczy i przeciw europejski, przybiera coraz krwawszy charakter i większe rozmiary.

WYMIANA DEPEZ GRATULACYJNYCH MIĘDZY POLSKĄ I ŁOTWĄ.

Warszawa. — Między prezydentem republiki łotewskiej i Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej nastąpiła wymiana depezy z okazji 10-lecia Łotwy.

Prezydent Ignacy Mościcki wysłał depezę następującą: „Jeść Eks. Zemał, prezydent republiki łotewskiej, Ryga. Proszę Waszą Eks. przyjąć moje serdeczne powinnosowania i najszcześnie ży czenia, które zanoszę za rosnącą pomyślność Łotwy z okazji 10-let-

rocznicy jej niepodległości“.

Prezydent Zemał odpowiedział depezą następującą:

„Jeść Eks. Ignacy Mościcki, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa. Proszę Waszą Eks. przyjąć moje najszcześnie za dziękowanie za serdeczne powinnosowania i życzenia pomyślności, które przesłał mi z okazji 10-letniej rocznicy ogłoszenia niepodległości Łotwy“.

DELEGACJA POLAKÓW Z AMERYKI W BELWEDERZE.

Warszawa. — Wczoraj o godz. 2 po poł. Marzałek Piłsudski przyjął w Belwederze delegację związku narodowe polskiego z Ameryki Północnej i polskiego T-wa emigracyjnego z wice-przessem Rusinsem i kap. Fularskim na czele. Redaktor Kurdyki wygłosił przed mówienie, a p. dr. Sypniewski wreczył p. Marszałkowi dyplom honorowy z wiazku i szczerzoliwą odznakę z wiazku z godłem historycznym Rzplitej.

Przyjęcie odbyło się w obecności pani Marszałkowej i miało charakter bardzo serdeczny. W czasie audjencji delegacji dzielił się swymi wrażeniami z kraju, wyrażając podziw i entuzjazm dla dzieła dokonanego w ciągu ostatnich lat.

DELEGACJA URZEDNIKÓW W SEJMIE.

Warszawa. — Delegacja Org. Zrzeszenia Związków i Stow. funkcyjnorzeczy państw. i samorz., zgłosiła się wczoraj w Sejmie celem przedstawienia klubom poselskim oraz komisji budż. swych najważniejszych postulatów. W rozmow-

O ŚWICIE.

Nowiela z czeskiego.

— Jak mnie teraz wybrała, tak rychło innego znajdzie kochanka. Chciałem ją zostawić aby sama ochłoneła, będąc przekonany że przed ko ją znudzę, ale po gorzkich wy mówkach swoich, prędzej ją opuszczę. Zapłacze może z gniewem, że pozbyła się towarzysza, tak wesolo ją bawiącego nad brzegiem wody, lecz przed tygodniem innego sobie znajdziemy. Ale abyś mnie nie uważała jak dla dotąd za tak złego człowieka, dam dobrą ci radę dla niej. Niech wspomiana Tekla drugi raz niek się nie śpieszy naprzód, ja mimo całej piękności znalazłem się przez tydzień. A przedewszystkiem niechaj się broni, bez wygórowania i wbu chów zadrzności, którym tak hojnie mnie częstowała, niczem więcej nie odstręczy od siebie wszystkich. Umówiła się ze mną, że dzisiaj znowu płynąc będziemy przy świetle księżycy, będzie tak dobra, powie mi, jak się czuje, jak to dobrze, powiedz jej, że tyż dnia na mnie nie czekała. Nie chcę dalej przegłądać się w zwierciadle z jakimiś wianami, ozdoby jakiejś perły. Powiedz jej, że tyż dnia nie czekała, nie chcę... (Text continues with dialogue and internal thoughts).

OSTATNI ROZKAZ EMILA JANNINGSA

Spieszcie wszyscy do „NOWOŚCI“... Popatrzywszy na nią, pomyślałam sobie, że kiełki gorzycy nie jest jeszcze do dna wypity. A Paweł dał mi polecenie dla niej, ale jakże o-kropnie polecenie! Nie zostawało mi jak tylko uzależnić go jej, aby darownie nie wyczerkiwała na niego. W tej chwili jednak nie byłam zdolna to zrobić. Brakowało mi odwa gi i siły. Nie zatrzymałam więc ją. Zbliżyła się nieśmiałym krokiem do la-weczki stojącej koło budy, na której siedziałam; szybko wzięłam do rąk robotę leżącą koło mnie. W duchu przeklinałam to miejsce. Tu ich zostawiłam wtedy, gdy z listem Jarolama nad brzeg rzeki pobiegła, tu musiała mu pierw sze swe wyznanie zrobić... a ja niezszczęśliwa pomagałam jej do tego sama i radziłam. Czyż przekleństwo jakie ciążyło na każdej dobrej myśli mogło? Zajęta swą robotką, udawałam, że ją nie spostrzegam. I Tekla milczała, widząc tę niezwykłą pilność moją przy robocie. Bądź, że obawia ła zdradzić się pytaniem, bądź, że myślała, iż rozmowa moja z Pawełem nie miała żadnego znaczenia, doś, że nic nie przemówiła. A po-siedziawszy koło mnie chwilę i nie doczekawszy się żadnego słowa odemnie, wstała znowu i zbliżyła

wie z prezydium klubu B. B., Klubu Narodowego i z gen. referentem budżetu prof. Krzyżanowskim, poruszono sprawę ogólnej podwyżki uposażenia, którą ogólnie zrzeszenie sięagnęłoby widzieć w wysokości 10 proc. uposażenia obecnego, dalej wyrównania zatrzymanego w swym wzroście dodatku mieszkaniowego za r. 1923, wreszcie grożącej podwyżki podatku lokatorskiego. Delegacja będzie starała się o przyjęcie także przez inne kluby poselskie oraz przez przewodniczącego komisji budżetowej.

RUCH ANTYSPOWRODZIECZY NA BIAŁORUSI ROZSZERZA SIĘ.

Wilno. — Wystąpienia przeciw-sowieckie, które wybuchły najpierw w rejonie Śluckska w Mińszczyźnie, rozszerzyły się na cały szereg miasteczek i wsi. Obecnie fermentem objęte zostały miejscowości: Gryczyn, Duzice, Uzda, Podoresie, Szack. W rejonie Żyzyczna i Sienciży oblitujące w lasy i błota, ukrywają się większe oddziały partyzanckie. Do oddziałów tych przyłączają się dezercjerzy ze straży granicznej i armii terytorjalnej.

WYPADEK KOLEJOWY W KOLUSZKACH.

Warszawa. — Ubiegłej nocy na stacji Koluskiej miał miejsce wypadkowy wypadek, w którym zginął jeden z podróżnych. Przyczyną wypadku było przekroczenie przez pociąg granicy terytorjalnej.

Fundusz „Banku młodzieży szkolnej“ w Częstochowie

Sprawa „Banku Młodzieży Szkolnej“ w Częstochowie weszła już na realne tory. W myśl projektu prof. Słodrowskiego Redakcja naszego pi sma otworzyła konto w Banku Ludowym w Częstochowie, do którego przelaliśmy list treści następującej: Zaliczając przy niniejszym zł 150 — uprzejmie proszę Wp.ów o łaskawe otworezenie w Banku konta wkładowego „Na fundusz Banku Młodzieży Szkolnej w Częstochowie“.

wjechała na przednią część pociągu, wskutek czego całkowitemu rozbięciu uległy dwie węglarki. Po- zatem dwa wagony wykoleiły się i zatarasowały tor. Wskutek katas-trofy pociągi osobowe i pospieszne z Warszawy i do Warszawy uległy znacznemu opóźnieniu. Na miejsce wypadku zjechała specjalna komisja, która prowadzi śledz-two w kierunku ustalenia winy.

ZAWIADOMIENIE

PRZYJECIAL Z WARSZAWY TYLKO NA 2 MIN! Adres: Częstochowa, II Aleja 18 hotel Kupiecki pokój 5.

Słynny Astrolog-Chiromanta WACŁAW PYFFELLO

Widzi przyszłość każdego człowieka

Posiadam wam czynniki Wszech mocne i nieodwołalne... (Text continues with astrological claims).

Dia zamieszkojących

Kto nie zdąży osobie odwiedzić astrologa-chiromanta Wacława Pyffello... (Text continues with advice).

Orzyna bezpłatnie pocztą wysypaną próbną analizę-horoskop o swego życia. Adresować: Warszawa, al. Bedarowska 12. W. Pyffello, Mistrz nauk tajemnych.



sta Częstochowy, 3) Dyrektora I Gimm. Im. H. Sienkiewicza, 4) Dyrektora II Gimm. Im. R. Traugottta, 5) Dyrektora Gimm. Państw. Żeński. Im. J. Słowackiego, 6) Inspektora Szkolnego Okr. Częstoch., 7) Ksiedza Prałata Michała Ciesielskiego, Prezesa Diecezjalnego Koła Prefek-tów lub Jego następcy, 8) Profesora Jana Słodrowskiego, 9) Dyrektora Banku Spółdzielczo Ludowego Antoniego Januszczyńskiego lub Jego następcy, 10) Redaktora F. D. Wilkoszczyńskiego.

W razie śmierci lub wyjazdu z Częstochowy pańow Słodrowskiego i Wilkoszczyńskiego, z ich praw korzysta ją ich żony a następnie najbliżsi członkowie pefneloietni rodziny. Prosząc o możliwe jaknajwyższe o-procentowanie składanych sum i po-twierdzenie odbioru niniejszego, pozostaje z poważaniem F. D. Wilkoszczyński.

Z Banku Ludowego otrzymaliśmy potwierdzenie odbioru listu treści następującej:

„Treść pisma WP.ów z dnia 28 b.m. w sprawie otworezenia w nas rachunku wkładowego „Na fundusz Banku Młodzieży Szkolnej w Częstochowie“ przyjęliśmy do wiadomości“.

„Dla ujęcia ściślej ewidencji ofiar wydałymi zlecenie, aby każda wpła cona suma była osobno księgowaną z wymienieniem nazwiska ofiarodawcy i aby raz na miesiąc awizować WP.ów o wpływach. Oprocentowanie powyższego r-ku wynosić będzie 8%, w stosunku rocznym aż do dwofolania. Z poważaniem Antoni Januszczyński“.

Spółdzielczy Bank Ludowy z nieograniczoną odpowiedzialnością w Częstochowie. Antoni Januszczyński.

Sądymy, że tak sympatyczny i po- zytyczny projekt, który wzbudził tak żywe zainteresowanie w naszym społeczeństwie, dozna mate- rialnego paroparcia zamożniejszych i upośleczyonych ster jak również i szerszej ludności, której nawet najbardziej szczerze ofiary przyjmowane będą na ten cel z wdzięcznością. Powiększamy więc Fundusz Banku Młodzieży Szkolnej! NA SEZON ZIMOWY

Sweter, ubranka, rejertry, melkie kam- zelki pulawery, rejertry, wianane pod- ocochy damskie, dziecięce i karkasy rezerwowe, wianane na sezon zimowy, wianane w Warszawie. TRYKOTAZI F. KOWALSKIEGO Szkoła ROZ- CRUSZKI

Teatr „ODEON“ — Ostatnie dni! Tylko do wtorku 4-go wygozdz

zostawia w Częstochowie najnowszy film krajowy

ROMANS PANNY OPOLSKIEJ

Dramat współczesny, według znanej powieści Kazimierza Przerwy Tetmajera.

Pomimo kółalsnie wysokiej dzierzawy obtazu na pierwszy seans do rozpocząć przedstawa, ceny krzesel par- ter swykie, a na nast. seanse ceny miejsc nieco podwyższono. Szczegóły w progr. Ostatni seans o g. 9 m. 15 v

OSTATNI ROZKAZ EMILA JANNINGSA

Spieszcie wszyscy do „NOWOŚCI“... (Text continues with the title and publication info).

Kino-Teatr „NOWY“

Program od piątku 30 listopada

NIEBYWAŁE ARCYDZIEŁO KINEMATOGRAFICZNE PRZEBOJ SEZONU!!!

BURZA Napolitejszy dramata z czasów Wielkiej Burzy rewolucyjnej! W rolach głów- nych: John Barrymore. Oklaskujcie wy geniusz — John Barrymore. Oklaskujcie wy geniusz — John Barrymore. Oklaskujcie wy geniusz — John Barrymore.

— Jak mnie teraz wybrała, tak rychło innego znajdzie kochanka... (Text continues with dialogue and internal thoughts).

— Jak mnie teraz wybrała, tak rychło innego znajdzie kochanka... (Text continues with dialogue and internal thoughts).

— Jak mnie teraz wybrała, tak rychło innego znajdzie kochanka... (Text continues with dialogue and internal thoughts).

— Jak mnie teraz wybrała, tak rychło innego znajdzie kochanka... (Text continues with dialogue and internal thoughts).

W jaki sposób

pozbedziemy się plag zbiorów ulicznych.

General Gasięcki przysłał „Kur. Codz.” ciekawy projekt, w jaki sposób dostarczyć instytucji dobroczynnym statych dochodów, któreby pozwoliły na ustalenie programu pracy i uwinoliły od uciekania się do niemitych i niecelowych „zebrani” ulicznych. Między innymi pisze gen. Gasięcki:

„Pracując społecznie, dochodzę do przekonania, że praca ta jest ciężka, przykra i niewdzięczna, a nadto przy obecnym systemie przynosi minimalne korzyści. Nasze instytucje dobroczynne nie mają ani statych funduszy, ani dochodów i dla tego działają z dnia na dzień, zawieszając swe istnienie jedynie nie licznę grupie ofiarnych jednostek.

Społeczeństwo, zmudzone ustawicznymi zbiorami, zobojętniało na cele dobroczynne. Nikt jednak nie zdaje sobie z tego sprawy, że gdyby te zbiórki ustały, a panie — które bardzo często traktuje publiczność impertynencko i zuchwale — odmówiły swej pomocy, instytucje dobroczynne musiałby upaść. Społeczeństwo jest obciążone wysokimi podatkami; wprawdzie rząd nie odmawia subwencji wedle możności, lecz należy przysięż rządu z pomocą, podobnie jak się to dzieje i w innych państwach. Zbiórki nie prowadzą do celu i są dla zbierających i dla ofiarujących datki bardzo niemiłe.

Przy dobrej woli można by uzdrowić te stosunki. Z okazji 10-lecia na szczyt Ojczyzny stworzyć komitet, złożony z przedstawicieli poszczególnych towarzystw dobroczynnych, któryby naklonił społeczeństwo do niezachodzącego opodatkowania się na cele humanitarne. Roczny datki w kwocie 10 zł. na jednego chętnego mieszkańca, przynieść tylko od 60 do 80 tys. mieszkańców województwa krałowskiemu 800 tys. zł. rocznie. Gdyby komitet centralny względził 30 do 45 podań towarzystw i instytucji dobroczynnych, to na porządkiem towarzystwa wypadać 5 do 20.000 zł. zapomogi rocznej.

„Pozostali kapitał można zużytkować na budowę domów i pozostałość dla bezdomnych i kalek. Tem małym opodatkowaniem zbudujemy wielkie dzieło, służące za wzór innym województwom, które mogą w części usunąć nędzę i zaradzi złemu. Podajmy ten projekt pod dyskusję publiczną, może w ten sposób pozbedziemy się zebran ulicznych, na które wszyscy narzekamy.

Z KRAJU.

(—) 25 tysięcy Polaków przyjeżdża z Ameryki. Jak się dowiaduje Ag. Wsch. z miarodajnego źródła, dotyczących zarejestrowało się w Ameryce około 25.000 Polaków, którzy na wiosnę roku przyszłego przejadą przez Gdynię do Polski w celu zwiedzenia P. W. K. w Poznaniu.

(—) Straszna tragedia rodzinna. Nautyczny szkoły ludowej we wsi Mikołajewszczyzna pod Stołpcami J. Nowicki, wystrzelił z rewolweru ciężko ranił w głowę żonę swą Jadwigę, a następnie sam pozbawił się życia. Przyczyna tego zajścia tragicznego nie została na razie ustalona.

Sensacyjne oprowadzenie 16-letniej warszawianki do Belgji

Istna epopeja podróżnicza przeżyła 16-letnia warszawianka Mieczysława Mironkiewiczówna. W lipcu br. orwał ją młody rosjanin, zamieszkały w Warszawie przy ul. Wilczej nr. 32 p. Konstanty Iwanow.

Porwał z miłości, wywiózł do Częstochowy, a ponieważ zabrakło mu pieniędzy, postanowił wyodrębiać pieszko poza granice Polski. Zakochana parka dotarła do poligraficznego miasteczka Praszki, gdzie do kompanji przyciążył się tancerz kabaretowy Jan Nowak o-

raz niejaki Zygmunt Istel. Granice przeszli nocą i zatrzymali się w Wartenbergu, gdzie nastąpiła walka narada co dalej począć.

Iwanow proponował korzystanie z emigracyjnych. Podawał towarzyszom podróży nazwiska cudzoziemskie. Istel stał się Borysem Orlenko, Nowak Wasylem Komarowem, a pania Miecicia przestroczyła się w Eudoksję Polajkinową.

Opócz Iwanowa jeden tylko Istel włądzał jako tako językiem rosyjskim. Dzieweczka nie rozumiała ani słowa.

Wędrując od miasta do miasta, pukając do drzwi towarzyszów do broczyńności piechurówie zwiedzili Wrocław, Berlin, Hamburg i Kolonję.

W stosunkach zaszyły tymczasem zmiany. Miecicia puściła w trybę pana Iwanowa, a zakochała się w Nowaku. Z tego powodu wynikały częste nieporozumienia, a nawet na pewien czas nastąpił rozłam.

Pogodzono się z konieczności. Czwórka dotarła do granicy belgijskiej i przekroczyła ją koło Dolhaim podczas ulewnej deszczu.

Jednak policjanci króla Alberta okazali się czujniejsi od niemieckich koleogów. Niefrasobliwą kompanję aresztowano. Panna Miecicia dostała się do kobiecego domu poprawy w Bruges, gdzie jeszcze siedzi, a panowie powędrowali do przymusowych robót w Hoogstraaten. Oznajmiono im że odzyskują wolność po zapracowaniu na powrotną drogę do Polski.

Jeden tylko Iwanow opuścił więzienie, bowiem krenwicy przysłał mu 100 złotych. Biedna warszawianka przedzie koronki. Podobno uzbierała już 60 franków. Istel i Nowak pracują w pocie czoła nad wyplataniem krzesel.

Iwanow wrócił do Warszawy. Na żądanie p. Michaliny Mironkiewiczowej aresztowano go w chwili, gdy wysiadł z pociągu. Tymczasem znajdował się w areszcie przy urzędzie śledczym. Jest rozzałony na Nowaka na policję belgijską i cały świat boży.

Stanie przed sądem za uprowadzenie nieletniej dziewczyny.

Prosimy o uregulowanie prenumeraty za m-c GRUDZIEN

OBYWATEL! Nie kupujmy towarów zagranicznych!

Kupując towary krajowe, zmniejszamy bezrobocie i przyczyniamy się do poprawy naszego bilansu handlowego.

ZE ŚWIATA

(X) **Planie zarobkowe w Europie.** Międzynarodowe Biuro Pracy w Genewie ogłasza tablicę indeksowy plan zarobkowych dla różnych miast Europy, przyjmując za 100 place w Londynie. Według tej tablicy planie zarobkowe kształtują się następująco: w Kopenhadze — 108, w Sztokholmie — 88, w Amsterdamie — 85, w Berlinie — 71, w Paryżu — 56, w Madrycie — 54, w Brukseli — 49, w Pradze — 47, w Wiedniu — 45, w Rzymie — 43, w Łodzi — 41, w Warszawie — 40!

(X) **Uczczenie wynalazcy szampana.** W miejscowości Hautvillers koło Reims niezwykle uroczyste obchodzone rocznicę śmierci wynalazcy szampana Johna Perignona, który był mnichem i piwniczym

klasztoru w Hautvillers. Perignon pierwszy wpał na pomysł przerywaną fermentacji młodego wina, dzięki czemu zdobywa ona własności musujące. Wyrób tego wina rozpowszechnił się szybko w Szampanji i stąd pochodziła nazwa szampan. Wynalazek dowcipnego mnicha stał się podstawą dobrobytu rozległej prowincji, to też urządzenie co roku na jego cześć obchody odbywają się z niezwykle uroczystością. W tym roku odbył się wspaniały pochod w strojach historycznych, na czele którego kroczył przedstawiciel kardynała z Reims, delegacje z całej prowincji i oryginalni orszak dziewcząt w strojach, imitujących etykiety, na flaszkach szampana.

(X) **Chciał przeżyć scenę z kina.** W Bernie Morawskim zdarzył się niezwykle napał bandycki.

16-letni syn urzędnika pocztowego Go Jarosław Machocha wsiadł do taksówki i kazał wjechać się do kawiarń „Fraga”, znajdujących się na jednej z najbardziej ożywionych ulic miasta.

Nagle młody pasażer rzucił się na szofera i nakrył mu twarz chustką przesyconą chloroformem.

Szofer nie wypuścił jednak z rąk kierownicy. Wóz z całą siłą uderzył o drzewo i rozstrząskał się na kawalki.

Obaj mężczyźni wypadli z auta. Machocek lekko tyko ranny zerwał się i chciał uciec, zdołał go jednak przytrzymać i aresztowano.

Młodzieniec oświadczył, że widział podobną scenę w kinie i chciał przekonać się, jak to w życiu rzeczywistością wygląda.

Prawdopodobnie Machocek zamierzał po oszłonięciu szofera wrzucić go z auta i uciec tym samym wozem.

Wzrost liczby samobójstw wśród niemieckiej młodzieży szkolnej

Świeżo ogłoszona w Niemczech statystyka urzędowa ujawnia fakt, że przy wzrastającej, z każdym miesiącem nieledwie, liczbie samobójstw w miastach niemieckich, a zwłaszcza w Berlinie, co siódmy wypadek samobójstwa dotyczy młodzieży szkolnej w wieku poniżej lat dwudziestu. W zestawieniu z ogólną statystyką śmiertelności odstępek ten przybiera charakter jeszcze groźniejszy, bowiem co szósty wypadek śmierci nieletnich — pomiędzy piątym a dwudziestym rokiem życia spowodowany jest samobójczym zamachem. Jak wiadomo, zarówno uczniowie jak rodzice zawiadamiani są w szkołach niemieckich na sześć miesięcy naprzód, że przy najbliższej zmianie roku szkolnego uczeń, wzgl. uczennica, nie będą promowani do wyższej klasy z powodu niedostatecznych postępów w nauce. Ten okres uprzedzenia, podobnie jak w innych krajach okres egzaminów, jest porą kwalifikacji wzrostu samobójstw młodzieży szkolnej. Ponadto i z powodu ogólnych nastrojów życia i literatury, budzących przedwczesny pesymizm i zatruwających naturalną beztróską młodzieży, szerzy się wśród niej zgorzknienie i zobojętnienie dla zwykłych potrzeb dorosłego okresu młodzieńczego, co w rezultacie wytworza łatwość szukania rozwiązań w dobrowolnej śmierci. Powaga wytorzonej stąd sytuacji skłoniła niemieckie Ministerjum Oświaty do przeprowadzenia oficjalnego dochodzenia w sprawie pedagogicznych waleńców kierowników szkół, bowiem brakowi ich znajomości duszy dziejącej i nieliczeniu się ich z psychiką młodzieży przypisać należy, zdaniem Ministerjum, przerażający objawy wzrastającej manji samobójczej nieletnich. Nadto poważnie rozważana jest przez to samo Ministerjum kwestja, czy nie należałoby też obniżyć skali wymagań, stawianych młodzieży szkół średnich pod względem wiadomości poszozę gołych.

OFIARY. Na Czerwony Krzyż. Sąd Pokoju 3 okr. w Częstochowie wplaca z: 3 w sprawie Alberta Abrama.

OSŁABIENIE BLEDNICE, LEczy HEMOGEN oryginalny tylko z firmy KLAWE

KTO wybuduje dla siebie pracownię lub mieszkanie na mojej posesji tego zwolnię na kilka lat od komornego. Złogaszona sklep „Gońca”. 4659-1

BEZDZIELNE małżeństwo poszukuje pokojki z kuchnią, Ujerty w sklepie „Gońca” dla solidnego. Cena obojętna. 4624

ZGUBIŁO książkę wojskowa wydana przez P. K. U. Częstochowa na imię Wacławy Komender. 2701-3

ZGUBIŁO książkę wojskowa wydana przez P. K. U. Częstochowa na imię Józefa Pilsarskiego. 4668-3

WRABIAM boty ciepłe i pantofle rannoz oraz przyjmuję obustanki z powierzonych materiałów i ze starych kapeluszy. Częstochowa, Pilsudskiego 17 — Józef Kowal front lewa suteryna. 4662-2

OGROD owocowo-warzywny do wydzierżawienia. Wieluńska 8 tamże nawóz do sprzedania. 4653-3

SKLEP rzeczniczy z urządzeniem do sprzedaży Olsztyńska 26. 4631-3

OKAZJA do odstąpienia lokal — sklep, 3 pokoje i kuchnia duże z piwnicami i komórkami, może być oddzielnie sklep i pokój i sklep, pokój i kuchnia po restauracji z calem urządzeniem. Raków, Aleksandrowska nr. 1 — J. Sosiński. 4928

SPRZEDAM otomany, kozetki fantazyjne, kozetki wyklej, otomany automatyczne. Przemysłowa 7 dawna Fabryczna 8 — Burjan. 4223

RZEMIEŚNICZKI I RZEMIEŚNICY,

którzy pracują u siebie, widni zgłaszają się do kancelarii Towarzystwa Rzemieślniczego i Aleja 9, w godzinach od 18 do 20-tych w celu starania się o kartę rzemieślniczą.

Ostatni termin upływa dnia 15 grudnia.

Zarząd Okr. Tow. Rzem. w Częstochowie.

CHOROBY PEŁC

CHOROBY PEŁC jest obciążeniem i osłabieniem i może być objawem choroby. Jeśli nie zostaną usunięte, mogą być przyczyną choroby. Kupujcie tylko w aptekach. Cena 2 zł. 100 sztuk. Wykupcie dziś! Kupujcie tylko w aptekach.

Co usłyszymy dziś przez radio?
WTOREK, 4 GRUDNIA.

Warszawa — hala 1111 m. moc 10 kw. 11:56—12:10 Sygnał czasu, hejnał komunikat meteor. 12:15—14:00 Trans. z Katowic. 15:00—15:20 Kom. i nadpr. 15:45—16:00 Audycja — p. Sobol. 16:00—16:55 Muzyka z płyt gramof. 17:10 — 17:35 Światła i cienie sportu — p. T. Semański. 17:35—18:00 T. as. odczytu z Poznania. 18:00—19:00 Koncert popołudniowy z Katowic. 19:00—19:20 Rozm. 19:30—19:55 Trans. odczytu z Katowic. 19:56—20:00 Sygnał czasu. 20:00—20:10 Kom. 20:10—20:30 Nadpr. i kom. 20:30 Trans. z Katowic. 22:00—22:05 Kom. meteor. 22:05—22:20 Kom. PAT. 22:20—22:30 Kom. i nadpr. 22:30—23:30 Muzyka tan. z Katowic.

WTOREK, 4 GRUDNIA.
Katowice — hala 422 m. moc 12 kw. 10:15—11:45 Trans. uwob. z Katedry św. Piotra i Pawła w Katowicach z okazji 1-szej rocznicy pracy stacji nadawczej z Katowic.

„Polskie Radio Katowice” 11:56—12:10 Trans. sygnału czasu, kom. oraz hejnał. 12:15—14:00 Koncert zesp. „Polskie Radio Katowice”. 15:45—16:00 Kom. Polak Zwr. Gosp. Woj. Śl. 16:00—16:55 Muzyka z płyt gramof. 16:55—17:35 Kom. hejnał oraz odczyt. 17:35—18:00 Potęga Słowa Bożego — ks. dr. B. Rosiński. 18:00—19:00 Koncert popołudniowy. 19:00—19:20 Rozm. 19:30—19:55 Pogład na stroy świata — inż. S. Nitsch. 19:56—20:00 Sygnał czasu. 20:00—20:25 Bery i bojki śląskie — prof. St. Ligoń. 20:30—22:00 Koncert kameralny muz. polsk. 22:00—22:30 Trans. kom. z Warszawy. 22:30—23:30 Muzyka tan. z kawiarń „Astoria” w Katowicach.

PROSZEK KOGUTEK DLA DOROŚLYCH
USUWA NA JOPORCZYWAŁY BÓŁ GŁOWY

OSTRZEŻENIE! Uważaj na nuyę, przez ki naszego wyrobu, należy przy lepienie akcentować i wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „Kogutkiem” Gąsekięckiego, znanych od lat trzydziestu. Zwraćcie uwagę i odrzuć te, które uporzeczywie polecano naśladowcictwa w podobnym do naszego opakowaniu.

Sklep „Gońca”
11-ga Aleja 26.
Telefon Nr. 50.

Zaopatrzone zostały we wszelkiego rodzaju ozdoby choinkowe, podarunki gwiazdkowe, pocztówki świąteczne.

Największy wybór materiałów pisemnych i rysunkowych.

Bibułka kolorowa, serwetki, abażury i t. p. i t. p.

Wielka ilość obrazów i rzeźb pierwszorzędnych artystów oraz reprodukcji dzieł artystycznych, nadających się do ozdoby mieszkania i na podarunki.

Gwiazdkowe.

Obejrzenie przedmiotów nie obowiązuje do kupna.

WŁOSY wypadanie, lupież, łysienie usowa.
„Eksena” Ch. „nowo” Chmelenowa” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, składy apteczne. Główny skład: Warszawa, Apteka Gąsekięckiego, Freta Nr. 16.

ODMROŻENIE. Maść (z kołtućkiem) „MROZOL” leczy, goi rannki, zapobiega odmrażaniu się kończym. Sprzedają apteki i składy apteczne.

LEKARZ - DENTYSTA
MICHAŁ GREJNIEC
POWRÓCIŁ
Izba Alejowa, 19 • Telefon Fr. 5-50
Przyjmuję oddzielnie od 9-1 do 3-7
ChOROBY zębów i jamy ustnej
ZĘBY SZTUCZNE

HEMOROJBY!

Chodzi o... WARTON” z krogociną na modyfikację... Właściwy... nie zwadzić... pocięciu... zmieniają... zęby... sprządy... apteki i składy apteczne.

Reklama jest dźwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klijentelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim” najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! Ceny prenumeraty i ogłoszeń na i kolumat.

Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie „komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłatce.

Omijki w ogłoszeniach nie upowazniają do śledzenia zwrótu gotówki i nie obowiązują. Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenia miejsca bywa uwzględniane o tyle, ile zezwalają na to względy techniczne. Nie przyjmujemy się odpowiedzialności za omijki powołane przez nadanie tekstu telefonicznie.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI. Kierownik Literacki JAN BARYLSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.